Nro 184.

KURJER POLSKI

Wszystko dla wszystkich.

WARSZAWA
Niedziela dnia 13 Czerwca r. 1830.

Prenumerata miesięczna zlp. 2 gr. 20.
Kwar. zlp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe

Dnia 11 b. m. Izba Poselska zebrała się o godzinie 10 z rana. Po odczytaniu listy obecności, wielu posłów domagało się głosu w przedmiocie porządkowym, i żądało czytania protokółu, oraz przytomności Arbitrów. Marszałek dał głos radcy stanu hr. Platerowi, który wystawił powody projektu o zmianach części Kodexu Cywilnego co do użytkowania i używania lasów. — Po mowie radcy stanu Platera i odczytaniu samego projektu, zabrał głos jeden z członków kommissji sejmowéj i mówił za projektem, który w skutek narady z kommissjami znacznych zmian doznał. Następnie zabierali głos inni kommissarze, tudzież posłowie i deputowani.

Po ukończeniu dyskussji przystąpiono do głosowania. Głosujących było 112; za projektem oświadczyło się członków Izby 22, przeciwko projektowi 90.

Marszałek przeto podług przepisu art. 138 statutu, ogłosił projekt o zmianach w art. 590, 591, 592, 593 i 596, za odrzucony większością głosów 68, i posiedzenie Izby na dzień 12 b. m. na godzinę 10tą z rana odroczył.

Prokurator królewski przy trybunale cywilnym piérwszéj instancji województwa mazowieckiego. Zawiadamiam interessowane osoby, iż wyrokiem trybunału cywil. woie. mazowieckiego na d: 21. maja r. b. wydanym, Markowski Komornik przy Sądzie Pokoju ptu błońskiego, w pełnieniu urzędowania swoiego zawieszonym został. — W Warszawie 1 czer 1830. r. — *Wiesiołowski*. — *A. Gartkiewicz*.

Melitele, noworocznik literacki na r. 1830 wyszedł z druku i przedaje się exemplarz po złp. 10. Ozdobiony wizerunkami Niemcewicza i Woronicza; mieści w sobie nowe pisma: Chodźki, Gaszyńskiego, Godebskiego, Goszczyńskiego, Jachowicza, Korsaka, Korzeniowskiego, Mickiewicza, Morawskiego, Niemcewicza, Odyńca, Szyrmy, Witwickiego, Woronicza, Zaleskiego, Żukowskiego, i kilku bezimiennych.

Wiersz do H. Sontag, napisany przez S. E. K. wyszedł z druku i sprzedaje się we wszystkich xięgarniach po gr. 20 exemplarz.

W ostatnim numerze Pamiętnika wydawanego przez P. P. Pawłowicza i Janickiego znajduje się ciekawy obraz statystyczny uniwersytetu warszawskiego, obejmujący różnostronne kombinacje. I tak z ogólnéj liczby 756, przypada 47 uczniów rodem zagranicą w innych częściach dawnéj Polski; 175 rodem z Warszawy, 66 z reszty wojew. mazowieck.; 82 z wojew. płockiego, 81 z wojew. lubelskiego; 79 z województ. kaliskiego; 74 z wojew. sandomierskiego; 57 z wojew. podlaskiego; 57 z wojew. augustowskiego; 38 z wojew. krakowskiego.

(A. n.) W dniu 7 b. m. w Teatrze Rozmaitości przedstawiono po raz piérwszy komedję operę: Usłużny Kawaler, z niemieckiego przerobioną. — Publiczność, aczkolwiek nielicznie zebrana, dla widzenia nowéj sztuki, znudzona już tymi Chłopami, Chłopcami, pomimo tak dokuczającego gorąca, jeszcze jedną farsę przeczekać, jeszcze jednę nie dorzeczność usłyszyć

musiała. Teatr Rozmaitości tak wiele obiecujący, przez dobór aktorów, lubo młodych ale zdatnych przez wybór sztuk powodzeniu jego sprzyjających, powinienby na zawsze z swego repertorjum wyrzucić podobne płody suchych i niezgrabnych dowcipków, rażące dobry smak i samą nawet przystojność. Kotzebue nie zawinił tak wiele w literaturze aby z jego sztuk wzorowych, takie bezecne farsy, na pogardę tylko zasługujące, wykształcono. Nie przyznałby się nigdy do podobnéj sztuki, a z gniewem i urażeniem, powstałby na tłómacza, zamieniającego jego dzieła, na słabe i nieudolne płody, upstrzone płaskim dowcipem i wyrażeniami, zupełnie niewłaściwemi i niepolskiemi. zapraszając publiczność, na pośrednika swych dziwactw umyślił ją obznajmiać z swoim słabym dowcipem, talentem i wyrażeniami, jakie nawet w obec dwóch ludzi przystojność wymawiać zakazuje; wziąwszy w rękę Kotzebuego komedją, tworzył w niéj tylko charakter Maciusia Gapulskiego, może bardziéj na obraz i podobieństwo swoje, niż w celu porządnego scenicznego charakteru, dając mu w usta raz płaskie i grube wyrażenia np. szorować z panną posadzkę w galopadzie, trzy dni z nią weselić się, lub téż przekręcając słowa Kotzebuego na przekorę dobremu autorowi i dobremu smakowi, mowi z szyderstwem: mądry jak polityk niemiecki i t. p. niedorzeczności, które ledwo natarczywe oklaski zwolenników autora potrafiły utrzymać aż do końca, obok wzrastającéj reszty publiczności niecierpliwości. Nie dość na tém; nasz tłómacz, o którego nazwisku nikt ani zażądał dowiadywać się umyślił pokłaść w usta swoim aktorom takie wyrażenia i myśli, z któremi jak z osobami do jego komedji wchodzącemi ładu ani związku dojść niepodobna, umyślił mówię szydzić z tego co jest najświętsze, naśmiewać się z nauk, z uniwersytetu, z medycyny, mieszając to wszystko z motaniem nici, uratowaniem pudla, gallopadą, szorowaniem podłogi i t. p. To dowodzi jak smak niekształcony dobremi wzorami, chętka popisywania się z dowcipem, oraz ślepa żądza autoryzowania wprawia młodzież w zarozumiałość niczém niepohamowaną z któréj rodzą się podobne sceniczne potwory, gdzie jeden i to nietrafnie uchwycony charakter, obok płaskich dowcipów wyrażenia z gminnego życia najjaśniéj się przebijają. O tempora! o mores! A.

Dzieło P. Rodeckiego pod tytułem: Obraz jeograficzno-statystyczny, składające się z 5 tablic i mappy pracowicie ułożone, wyszło już z druku i wkrótce będzie sprzedawane.

P. Stanisław Jachowicz przygotował znowu i oddał już do druku nowe dziełko dla pożytku dzieci, ułożone w rozmowach między matką i córką.

Zielnik Sireniusza, zupełny bez wszelkiego uszkodzenia; Słownik Lindego i zbiór gazet z lat dwudziestu cztérech, t. j. od roku 1806 są do zbycia pod Nrem 529 przy ulicy Podwal w domu Pana Kwiatkowskiego wprost pałacu P. Dyzmańskiego na trzeciém piętrze po lewéj stronie. Dowiedzieć się można każdego dnia do 8ej zrana.

Wczoraj odbyło się ostatnie ciągnienie 5 klassy lot. klassycznéj. Główniejsze wygrane są: Nra 4,106, 23,816, 24,724 i 27,337 wygrały po 5,000 złp.; Nra 4,793, 9,575, 12,711, i 17,710 wygrały po 2,500 złp.; Nra 3,699, 8,708, 10,078, 10,603, 10,805, 13,701, 17,433 i 18,276 wygrały po 2000 złp. Tabella wygranych dołączona będzie do Kurjera Pol. po jéj wydrukowaniu.

Przyjechali do Warszawy. — Kudziński Paweł 1098 Twarda; Szwejkowski Jan tamże; Zientecki Łukasz 1628 Żurawia; Abramowicz Romuald 625 Kozia; Bojanowski Józef 476 N. Senat; Czetwertynscy Kazmierz i Kalixt xiążęta 613 Wierzbowa; Kamińska Zofia Pułkownikowa 464 Senatorska; Gurska Józefa 414 Gerlach; Cielecki Wojciech ob. z Pękosławic 18 S. Jana.

TEATR NARODOWY. Dziś: 34 raz Chłop Miljonowy.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś: Intryga w straganie, Kawiarnia, i Nieproszeni goście.

Dziś zrana ciepła stopni 11. — Wczoraj w połud 14.

Wiadomości Zagraniczne.

Powszechnie chwalona śpiewaczka Contr-alto Panna Gallis de la Rosiere, o któréj tyle razy

w pismach publicznych z zaszczytem wspomniano, bawi od pewnego czasu w Moskwie, gdzie zadziwia wszystkich swoim nadzwyczaj mocnym i przyjemnym głosem. Znawcy utrzymują, że ta młoda artystka z czasem przy nabraniu więcéj sił fizycznych, będzie drugą Catalani, gdyż pomimo młodych lat ma głos nadzwyczaj mocny, dużo przyjemności czucia i najpiękniejszą metodę włoską, przytém jest bardzo ujmującą i wszystkim się podoba. Słychać że P. Gallis ma być przez niejakiś czas w operze włoskiéj w Petersburgu, skąd ma jechać do Paryża.

P. O'Connell uczynił d. 28 maja w izbie niższéj wniosek względem reformy parlamentu angielskiego. Jakkolwiek izba wniosek ten odrzuciła, wspomniéć jednak godzi się o rozprawach w tak ważnym przedmiocie: P. O'Connell przewidywał, że izba jeszcze nie mając tyle reformatorów radykalnych, ile jéj potrzeba dla zreformowania parlamentu, wniosek jego odrzuci, uważał jednak za rzecz niewątpliwą, że w Anglji rozkrzewiają się coraz bardziéj zasady konstytucyjne. Główną wadą konstytucji angielskiéj jest, iż nadaje krajowi reprezentacją nie tak narodu, jak raczéj klass uprzywilejowanych. Reprezentacja ta skażoną jeszcze została przekupstwem. "Nie ma narodu (są słowa O'Connella) przemyślniejszego, więcéj twórczego, wytrwalszego i rozumniejszego, jak naród angielski, a jednak system teraźniejszéj reprezentacji przywiodł go do tego, iż dźwiga 800 miljonów długów i walczy z największą nędzą.,, Radził więc O'Connell, wybierać członków parlamentu co lat 3 i nadać prawo głosowania większéj massie ludności. Kilku członków popierało jego wniosek, ale więcéj było takich, którzy wraz z ministrem Peel wnioskowi jego byli przeciwni, a których najważnieszym zarzutem przeciw O'Connellowi było, iż przywiedzenie do skutku zaproponowanéj przez niego reformy, zamieniłoby teraźniejszy kształt rządu angielskiego, na republikancki. — Tegoż samego dnia przyjęto ostatecznie w izbie niższéj bil, przepisujący sposób zastępowania podpisu króla J. angielskiego.

Jedna z gazet angielskich pisze: "Zrzeczenie się przez xięcia Leopolda tronu grekiego zmieniło wszystko na naszym politycznym horyzoncie. Wszystkie stronnictwa krajowe wołają do broni. Whigowie (liberaliści) którzy już zupełnie byli ucichli, odbyli d. 26 maja posiedzenie u margr. Lansdowne, gdzie najznakomitsi ich członkowie postanowili występować z oporem przeciw planom teraźniéjszych ministrów. Na czele ich ma się znajdować sam xiąże Leopold; założyli oni sobie potępić teraźniejszą zagraniczną politykę Anglji. Wielu członków w obudwu izbach miało już odstąpić xięcia Wellingtona i jest wielkie podobieństwo, że za parę miesięcy zajdą w rządzie angielskim wielkie zmiany.,,

W więzieniu pod Paryżem w Poissy zaszły d. 25 maja rozruchy. Użyto do przywrócenia spokojności żandarmów i inwalidów; dozorca i 4 więźniów utracili życie.

Słychać, że Dej algiérski powierzył wszystkie swoje skarby Anglikom, którzy je wraz z synem Deja już do Londynu mieli przywieść.

Globe donosząc, że aktorowie niemieccy wkrótce z Paryża wyjadą, po oddaniu im pochwał, tak mówi o upodobaniu Paryżanów w rzeczach obcych: "Paryżanie są ludzie grzeczni, a nawet unoszą się nad wszystkiém, co zdaleka przybywa i wkrótce ich porzuca. Gdyby śpiewacy niemieccy przez cały rok u nas zabawić chcieli, radzilibyśmy im, aby zbyt nie polegali na naszéj słabości."

Na pokładzie admiralskiego okrętu wyprawy przeciw Algiérowi urządzony będzie telegraf, do utrzymywania dniem i nocą kommunikacji z wojskiem lądowém.

Nakoniec odebrano z Tulonu już niewątpliwą wiadomość w Paryżu, iż pierwszą dywizja flotty wypłynęła d. 25 b. m. wieczorem pod żagle, druga dywizja d. 26; trzecia zaś z 136 przewozowemi statkami pod eskortą dwóch linjowych okrętów d. 28.

Urząd zakładu Rządowo-Górniczego machin na Solcu podaje do wiadomości, iż w biórze Urzędu przy ulicy Xiążęcéj pod N. 3041 w dniu 15 b. m. i r. o godzinie 9 zrana odbędzie się in minus licytacja poczynając od summy Złp 11,933 gr. 10 na wystawienie muru ograniczać mającego podwórze zakładu od strony ulicy Smolnéj, obejmować mającego lokci kubicznych 4,755 $\frac{4}{10}$ i pokrycia go dachówką. Cegła przedsiębiercy z zakładu Rządowego dodaną zostanie. O warunkach szczegółowych na miejscu przekonać się można. — W Warszawie d. 9 czerwca 1830. Kontroller Juszyński. — Pisarz zakładu J. Kossakowski.

OBWIESZCZENIE. — Wszem w obec i każdemu w szczególności, a osobliwie wierzycielom i dłużnikom niegdy Stefana Koszarskiego jenerała wojsk polskich czynię wiadomo, iż uchwałą Rady Familijnéj w Sądzie Pokoju Powiatu Sandomiérskiego na dniu 27 Maja 1830 r. zapadłą, JW. Kazimiérz Tański b. jenerał brygady wojsk polskich, wielu orderów i krzyża wojsk kawaler, dziedzic dóbr Chmielnika, od obowiązków przydanego opiekuna, dzieciom żyjącego ojca Kazimiérza Koszarskiego, Elżbiety, Petroneli, Aloizy, Katarzyny córek, Sylwestra, Edwarda, Hipolita synów Koszarskich małoletnich, testamentem Stefana Koszarskiego narzuconego, uwolnionym został, a w miejsce jego Kazimiérz Koszarski i Atanazy Bąkiewicz opiekuństwa obowiązki wykonywają, dobrowolnie przyjęli, do których w czym wypada interesowani udać się powinni. — Dan w Radomiu d. 7 czerwca 1830 r. — *Gabryel Słotwiński* patron Trybunału Woj. Sandomiér. i plenipotent JW. Tańskiego.

W sklepie ubogich iest do sprzedania MUNDUR OBYWATELSKI, z haftem zupełnie nowy, oraz z białemi spodniami za 15 Dukatów.

W domu pod N. 369 przy ulicy Krakowskie Przed. obok głównego odwachu przy kościele OO. Bernardynów, są do najęcia od Sgo Jana r. b. 1mo SKLEP od Krak. Przed. 2do CZTERY POKOJE z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią, piwnicą, drwalnią, górą do suszenia bielizny i t. p. Wiadomość w każdym czasie powziąść można u właściciela w podwórzu, w osobnéj officynie po lewéj ręce na piérwszém piętrze mieszkającego.

DOBRA w Województwie Mazowieckiém powiecie Stanisławowskim leżace, złożone z jednego folwarku i trzech wsi zarobnych w dobrych gruntach, rozległości 150 włók Chełmińskich, posiadające obszerne pastwiska powiślanne, łąki urzyczne i górne do 30,000 Złp. dochodu z zbioru siana rocznie dostarczyć mogące, z lasami iglastemi i sosnowemi, morgów gruntu ornego dworskiego 650 i prętów kwadratowych 180 mające o jedną czwartę mili od spławnéj rzeki Wisły, zaś od Warszawy 4 jednę czwartą mile odległe, są do zbycia z wolnéj ręki. O bliższych szczegółach, jako też o cenie dowiedzieć się można u Bogumiła Malcza Patrona w Warszawie przy ulicy Podwale pod liczbą 527 mieszkającego, gdzie zarazem są złożone instruktarze i mappa.

Podpisany życzy sobie sprzedać lub zamienić DOBRA swoje w W. Xtwie Poznańskiém leżace, na Dobra w Król. Polsk. lub dom w mieście wojewódzkiém; a mianowicie dwie wsie JANKÓW i DONABORÓW z dwoma osobnemi do tych wsi folwarkami z kościołem parafjalnym. Jest 190 hub obszerności w wyrobnych gruntach, do 240 korcy wysiewu ozimego, siana najmniéj wozów 600; wszelkie zabudowania dworskie i gminne, w których jest do 60 gospodarzy najwygodniejsze. Owiec gruntowych 600 Merynosów, oprócz 1000, które jeszcze possessorowie utrzymują. Robocizna zaprzężna i piesza 6200 dni rocznie wynosi. Leżą te dobra na saméj granicy Królestwa Polskiego oraz na granicy Szląska mil 8 od Wrocławia ½ mili od miasta Kempna, oszacowane według najskrupulatneijszych zasad landszaftnych 44000 tal., wziąść zatém na takowe można 22,000 talar. w fandbryffach. Życzący takowe nabyć, zgłosi się do bióra Informacyjnego na Krak. Przed. pod N. 377. — W. *Psarski.*

☞ Życzy się umieścić za Wójta Gminy lub Pisarza prowentowego przy znacznych dobrach; osoba do powyższych posad ukwalifikowana, kilka tysięcy kaucji złożyć jest w stanie. Żona zaś może prowadzić z zdolnością znamienitą gospodarstwo kobiéce. Adres w biórze Informacyjném.

Ktoby chciał nabyć KAPITAŁ hypotekowany na domie w Warszawie massyw murowanym ze znacznym rabatem; podobnież życzący nabyć rozmaitéj wielkości summy zabezpieczone na piérwszych hypotekach na prowincji, raczą się zgłosić do bióra Informacyjnego.

Z wzrastającą coraz działalnością Bióra Informacyjnego, znajduje się mnóstwo interesów w każdym rodzaju. Na nadchodzący termin Sto Jański wielu osób poszukuje miejsca na posady prywatne, wiejskie lub handlowe. Nim bióro przyjmie którego officjalisty subiekta lub fabrykanta zapis, przekonywa się wprzód ze świadectw o konduicie i zdolnościach. Potrzebujący przeto zatrudnień powyżéj wytkniętych, będą mogli naprzód informacją, a następnie adressa kandydatów miéć komunikowane.

☞ W bliskości Zamku przy ulicy Senatorskiéj pod Nr. 454 na 2giém piętrze jest POKOJ OD FRONTU bardzo porządny z meblami do wynajęcia na miesiąc lub parę; dalsza wiadomość tamże.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616